

Marian Anczyk

Londyńskie uroczystości "Opening of the Legal Year", 30 września - 1 października 2001 r.

Palestra 46/1-2(529-530), 183-185

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIA

LONDYŃSKIE UROCZYSTOŚCI „OPENING OF THE LEGAL YEAR” 30 WRZEŚNIA – 1 PAŹDZIERNIKA 2001 R.

Polska adwokatura i w tym roku otrzymała zaproszenie od Lorda Kanclerza do uczestnictwa w uroczystościach „Opening of the Legal Year”, które w tym roku odbyły się w dniach 29 września – 1 października 2001. Z ramienia Prezydium NRA brał w nich udział Wiceprezes Marian Anczyk.

W przeddzień uroczystości – Prezydent Council of the Bar of England and Wales – Roy Amlot QC i Prezydent The Law Society of England and Wales – David McIntosh wydali uroczystą, powitalną kolację w pięknych zabytkowych salach Lincoln’s Inn.

Dnia 1 października br. w Opactwie Westminterskim rozpoczęła się o godz. 11.00 msza z udziałem Lorda Kanclerza, bardzo licznej rzeszy miejscowych sędziów, prokuratorów i adwokatów – ubranych w zawodowe ciężkie, ale kolorowe szaty, rodzin prawników oraz zaproszonych gości zagranicznych. Ci ostatni otrzymali broszurki z tekstami pieśni i modlitw, więc mogli brać aktywny udział w śpiewach i modlić się o pokój i zgodę wśród narodów, a także za Królową Elżbietę i Rodzinę Królewską – i oczywiście za wszystkich przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, a nadto za policjantów oraz za strażników więziennych i wszystkich ludzi, aby mogli żyć w pokoju i bezpieczeństwie.

Śpiewy trwały długo, bo bardzo długi był pochód angielskich przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości z Lordem Kanclerzem na czele, przed i po mszy. Po mszy cały pochód, do którego dołączyli zagraniczni goście w swych togach, przeszedł spacerkiem przez ulice do sąsiedniego Westminster Hall’u, gdzie Lord Kanclerz powitał uściskiem dłoni wszystkich gości i zaprosił do udziału w kanclerskim śniadaniu.

W hallu huczało jak w ulu od rozmów tylu uczestników śniadania. Była to okazja do wymiany zdań pomiędzy ludźmi prawa, znających się dobrze z codziennej praktyki.

W śniadaniu brał też udział m.in. Minister Sprawiedliwości Słowacji Jan Čarnogursky, który mówi świetną polszczyzną, więc łatwo wymieniliśmy poglądy na temat warunków w jakich zagraniczni adwokaci mogliby w przyszłości występować przed naszymi sądami.

Pobyty na „śniadaniu” był dość krótki dla niektórych gości, m.in. dla adwokatów z krajów Europy Środkowej, dla których gospodarze zorganizowali zwyczajowo specjalne forum, tym razem na temat walki z praniem brudnych pieniędzy i możliwości uczestnictwa adwokatów w tej walce. W naradzie uczestniczyli w tym roku delegaci Słowacji, Polski i Estonii, a nadto Prezydent Austriackiej Izby – Dr Klaus Hofman, Prezydent Fińskiej Izby Adwokatów Matti Manner, Prezydent Berlińskiego Anwaltsvereinu Dr Uwe Kärigel, Prezydent CCBE Dr Rupert Wolff i jego z-ca John Fish.

Referat na ten temat wygłosiła Przewodnicząca Komisji Prania Brudnych Pieniędzy Law Society Louise Delahunty. Adwokaci są zgodni co do tego, że pranie brudnych pieniędzy jest wyjątkowo szkodliwe dla gospodarki światowej – ale w żadnym wypadku nie mogli podzielić poglądu referentki, że z tego względu ten udział adwokatów jest zasadny – jak to pragnie uregulować prawnie Komisja Europejska. Wszyscy uczestnicy Forum wyrażali zgodnie pogląd, że w żadnym wypadku nie można ograniczać niezależności i tajemnicy zawodowej adwokata, które są fundamentalnymi zasadami, bez nich wykonywanie zawodu adwokata straciłoby swój sens. U podstaw relacji klient–adwokat leży bowiem zaufanie, którego nie może adwokat podważać m.in. przez denuncjowanie swego klienta organom ścigania. W tej postawie adwokatury nie ma oczywiście mowy o współsprawstwie adwokata w czynie przestępnym jakim jest pranie brudnych pieniędzy. Ten pogląd reprezentują jednoznacznie i CCBE w swych uchwałach, jak i Departament Prawny Rady Europy, co podkreślono m.in., w kolokwium zorganizowanym przez Radę w Pradze w listopadzie 1999 r. Ta postawa adwokacka nie wyklucza jednakże konieczności uczulenia adwokatów na zjawisko prania brudnych pieniędzy – i łatwość stania się współsprawcą tego przestępstwa.

Do tych też dołączył się przybyły z małym opóźnieniem Wiceprezes Niemieckiej Federalnej Izby Adwokatów – Dr Norbert Westenberger, natomiast przedstawiciele angielskich organizacji adwokackich zachowali wstrzemięźliwość w swych wypowiedziach, więc David Keaton, członek Rady Law Society, który przewodniczył obradom, podsumowując wypowiedzi gości – musiał przyznać, że dla adwokatów zasady niezależności zawodu i nienaruszalności tajemnicy zawodowej są pryncypiami, od których nie mogą odstąpić i nie odstąpią.

W ramach programu Forum przedstawiciele Estonii, Polski i Słowacji złożyli krótkie ustne sprawozdania o aktualnej sytuacji adwokatur w tych krajach. Prezes Dr Detvai ze Słowacji mówił o pracach legislacyjnych zmierzających do unifikacji zawodów adwokackiego i radcowskiego.

Delegat Polski wspominał o przykrym wprowadzeniu 22% VAT-u od wszelkich usług adwokackich, o Zjeździe Polskiej Adwokatury we Wrocławiu oraz o współ-

pracy z adwokaturami krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Delegat Estonii mówił o stabilizacji struktur zawodowych w tym kraju.

Wieczorem angielskie stowarzyszenia zorganizowały dla swoich działaczy i dla zaproszonych gości galową kolację w pięknych wnętrzach The Law Society's Hall, przy Chancery Lane. Tam delegat polski miał przyjemność poznać Wiceprezesa Brytyjsko-Polskiego Stowarzyszenia Prawniczego barristera Andrzeja Kołodzieja, który przedstawił działalność Stowarzyszenia na terenie Londynu i Anglii i możliwości wzajemnej współpracy na niwie adwokackiej.

Szczególnie serdeczne więzy angielskich i polskich adwokatów wymagają rozwinięcia naszej współpracy i o tym mówiliśmy podczas oficjalnych, jak i kulturalnych spotkań z kolegami angielskimi. Mam nadzieję, że nasze nowe władze korporacyjne będą o tym pamiętać, albowiem anglosaska adwokatura ma dużo do powiedzenia w kształtującej się Nowej Europie, a jej zdanie odgrywa często decydującą rolę w naszej dziedzinie.

Marian Anczyk

**SPRAWOZDANIE Z XIX MIĘDZYNARODOWEGO SYMPOZJUM
NA TEMAT PRZESTĘPSTW GOSPODARCZYCH „UKRYWANIE DÓBR.
NASTĘPSTWA DLA PREWENCJI I ZWALCZANIA PRZESTĘPCZOŚCI ORAZ
OCHRONY STABILNOŚCI GOSPODARCZEJ” (JESUS COLLEGE, CAMBRIDGE,
WIELKA BRYTANIA, 9–16 WRZEŚNIA 2001 R.)**

Odbytą się co roku Sympozjum jest olbrzymim przedsięwzięciem, na które zjeżdżają setki uczestników reprezentujących różne instytucje rządowe, naukowe, wymiaru sprawiedliwości, sektora finansowego oraz kancelarie prawne z całego świata. W roku 2001 lista mówców tylko podczas sesji plenarnych obejmowała ponad sto osób. Organizatorami jest wiele współpracujących ze sobą instytucji, wśród których główną rolę odgrywają: Jesus College na Uniwersytecie Cambridge, Instytut Zaawansowanych Badań Prawnych Uniwersytetu Londyńskiego oraz Centrum Międzynarodowej Dokumentacji Przemocności Zorganizowanej i Gospodarczej. Tym razem dni obrad były wyraźnie podzielone na części poświęcone sesjom plenarnym oraz te, w których odbywały się warsztaty dotyczące zagadnień szczegółowych.

Przebieg obrad potwierdził, że Sympozjum w Cambridge jest miejscem wymiany doświadczeń teoretyków i praktyków zajmujących się zagadnieniami związanymi z przestępczością gospodarczą oraz prezentacji poglądów będących wynikiem spojrzenia na problemy z zupełnie odmiennych punktów widzenia. Najlepszym